

Zbigniew Kraska

Stowarzyszenie „Pamięć i Dialog”

Koncept i kontekst. Sylwetka prof. dr. hab. Sławomira Fijałkowskiego – naukowca, artysty, projektanta, eksperta i kuratora legnickich wystaw

W 2024 r. mija czterdzieści pięć lat od premiery Legnickiego Festiwalu SREBRO, debiutującego pod nazwą I Ogólnopolskiego Przeglądu Form Złotniczych SREBRO '79. O twórcach, początkach i historii imprezy pisałem w „Legnickim Almanachu”¹ przy okazji jej 40. rocznicy. Aktualna rocznica stanowi dobry pretekst do przedstawienia sylwetki Sławomira Fijałkowskiego – artysty, projektanta, kuratora i profesora gdańskiej ASP, który wywarł przemożny wpływ na merytoryczny kształt festiwalu w ostatnim ćwierćwieczu, zwłaszcza jego głównej wystawy Międzynarodowego Konkursu Sztuki Złotniczej. 25-letnia współpraca z Galerią Sztuki w Legnicy w charakterze generalnego konsultanta festiwalu znakomicie przyczyniła się do podniesienia prestiżu i międzynarodowego sukcesu imprezy. Bezsporne i nie do przecenienia zasługi prof. Fijałkowskiego dla promocji Legnicy jako europejskiej stolicy srebra godne są najwyższych miejskich wyróżnień i splendorów. Można mieć nadzieję, że 30. rocznica jego debiutu artystycznego na legnickim SREBRZE (1995) stanowić będzie ku temu świetną okazję.

¹ Z. Kraska, współpraca M. Szpatowicz, *W Legnicy zawsze (w maju) oddychamy srebrem*, „Legnicki Almanach” 2019, s. 259–273.

Sławomir Fijałkowski – edukacja i praca naukowo-dydaktyczna

Urodził się 19 września 1970 r. w „mieście Łodzi”, jak zwykli mawiać mieszkańcy tego miasta. Szkołę Podstawową nr 11 ukończył w Zgierzu (1977–1985), a następnie w Łodzi Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych (1985–1990), by w 1990 r. rozpocząć studia w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych na kierunku wzornictwo. Z wyróżnieniem zdobył w 1995 r. dyplom w Pracowni Projektowania Biżuterii prof. Andrzeja Szadkowskiego. Był to czas intensywnej edukacji i zdobywania doświadczeń. Wkrótce po graduacji w Łodzi odbył studia uzupełniające w Hochschule für Gestaltung² w Linzu (1996–1998, pracownia: metal – obiekt, produkt, architektura). Zostaje też wielokrotnym stypendystą: Ministerstwa Kultury i Sztuki (dwa razy), Fundacji im. Stefana Batorego, wiedeńskiej Fundacji Kultur-Kontakt oraz austriackiego Ministerstwa Nauki i Badań.

Po uzyskaniu tytułu doktora sztuk plastycznych i wzornictwa (1999³) prowadzi w latach 1999–2008 w macierzystej uczelni zajęcia ze studentami jako adiunkt w Wydziale Tkaniny i Ubioru. W 2005 r. habilituje się⁴, a w 2006 r. przenosi się do gdańskiej ASP, gdzie na Wydziale Architektury i Wzornictwa jako adiunkt i następnie profesor nadzwyczajny prowadzi Pracownię Designu Eksperymentalnego. W kolejnych latach pracuje jako wizytujący⁵ profesor w Instytucie Wzornictwa Politechniki Koszalińskiej (2008–2009) i na Wydziale Architektury Sopotkiej Szkoły Wyższej (2009–2012). W 2013 r. jako jeden z najmłodszych pracowników naukowych wieńczy swoją drogę zawodową tytułem profesora zwyczajnego sztuk plastycznych.

W swojej uczelni jest ceniony i lubiany przez studentów i współpracowników, dlatego na kilka lat zostaje dziekanem Wydziału Architektury i Wzornictwa (2012–2016) i członkiem Senatu ASP, gdzie przewodniczy Senackiej Komisji ds. Rozwoju (od 2016). Prestiżowe funkcje w uczelnianej hierarchii (strukturze) nie są przeszkodą i nie spowalniają jego zaangażowania i intensywności działań w pracy naukowo-dydaktycznej. Jest promotorem ponad sześćdziesięciu dyplomów licencjackich i magisterskich oraz pięciu przewodów doktorskich

² Pełna nazwa: Hochschule für künstlerische und industrielle Gestaltung, obecnie University of Arts in Linz.

³ Promotorem był prof. Andrzej Szadkowski, a recenzentami prof. Jerzy Ginalski i adiunkt Jan Grodek.

⁴ Tytuł pracy habilitacyjnej: Interakcja. Biżuteria jako nośnik znaczeń.

⁵ Profesor wizytujący to stanowisko na uczelni, o które może ubiegać się pracownik naukowy lub naukowo-dydaktyczny, który posiada stopień doktora hab. lub tytuł profesora i jest na stałe pracownikiem innej uczelni.

(Piotr Cieciera, Marta Flisykowska, Marta Hryc, Agnieszka Jacobson, Agnieszka Polkowska), sporządził ponad trzydzieści recenzji w przewodach dotyczących nadania stopni i tytułów naukowych. Prowadził też wykłady gościnne i warsztaty projektowe m.in. w Hong Kong Design Institute, Fachhochschule Mainz, London Metropolitan University, wileńskiej Akademii Sztuk Pięknych – Wydział Wzornictwa w Kownie.



Prof. dr hab. Sławomir Fijałkowski. Z archiwum artysty

Zainteresowania badawcze prof. Fijałkowskiego obejmują szerokie spektrum: od projektowania produktu, usług, doświadczeń oraz zagadnień jakości we współczesnym wzornictwie, przez teorię i praktykę wzornictwa na styku z naukami technicznymi, ekonomicznymi, społecznymi, po kulturę materialną i wizualną we wszystkich jej przejawach. Praktykuje – jak mówi – „design spekulatywny”⁶. Stworzona i prowadzona przez niego uczelniana Pracownia Designu Eksperymentalnego charakteryzuje się artystycznym podejściem do projektowania przedmiotów użytkowych. Działania progresywne, kwestionujące czy wręcz łamiące zastane schematy i reguły stały się znakiem firmowym pracowni, m.in. także dzięki umiejętnemu wykorzystaniu najnowszych technologii cyfrowych i nowoczesnych materiałów.

⁶ Wszystkie wypowiedzi artysty zamieszczone w tekście bez podania źródła pochodzą z korespondencji z autorem.

Popularyzacja designu i działalność ekspercka

Ogromny dorobek naukowo-dydaktyczny prof. Fijałkowskiego nie oznacza, że tylko do tej sfery ograniczał swoją merytoryczną aktywność. Równie intensywnie i skutecznie zajmował się szeroko rozumianą promocją i popularyzowaniem wartościowego, odpowiedzialnego designu, w tym zwłaszcza dotyczącego projektowania produktów z tak specyficznej kategorii, jaką jest biżuteria. Jest autorem kilkuset tekstów – od analiz teoretycznych, programów dydaktycznych i warsztatowych, opracowań naukowych i monografii dotyczących współczesnego wzornictwa po wystąpienia na konferencjach tematycznych i artykuły w publikacjach zwartych, katalogach i czasopismach branżowych oraz popularnych. Jako uważny i wnikliwy obserwator europejskiej i światowej sceny złotniczej we współpracy z Urzędem Miasta Gdańska, Krajową Izbą Gospodarczą Bursztynu oraz Ministerstwem Gospodarki realizuje wieloletni projekt badawczy dotyczący prognozowania trendów stylistycznych i ich implementacji we wzornictwie, corocznie sumowany obszerną opiniotwórczą publikacją Trend Book (od 2011). Atrakcyjna szata graficzna i jasny przekaz publikacji świetnie służą też ogólnej promocji designu.

Jego gruntowna wiedza, otwarte poglądy na sztukę i głęboka znajomość aktualnych zjawisk w sferze designu są rozpoznawalne i wyjątkowo cenione, co sprawia, że jest bardzo często angażowany jako ekspert, konsultant, juror, kurator wystaw, członek rady programowej etc. przez organizatorów rozlicznych przedsięwzięć artystycznych, biznesowych, naukowych (konkursy, targi, konferencje naukowe). Oto kilka najważniejszych przykładów takich cyklicznych wydarzeń i funkcji: Międzynarodowy Konkurs Sztuki Złotniczej w Legnicy (2000–2024) – generalny konsultant, juror, kurator; Międzynarodowy Konkurs Projektowy Amberif Design Award w Gdańsku (2000–2014) – kurator; Międzynarodowe Targi Gdańskie (od 2000) – konsultant. Uczestniczył też w incydentalnych projektach artystycznych, m.in. w 2015 r. przygotował koncepcję narodowej wystawy Baltic Amber – Tradition and Innovation, prezentowanej w pawilonie polskim na Wystawie Światowej EXPO w Mediolanie oraz podczas Beijing Design Week w Pekinie. Profesor Fijałkowski jest wiceprzewodniczącym Rady Programowej Muzeum Bursztynu w Gdańsku (od 2006) i członkiem Światowej Rady Bursztynu (od 2013).

Działalność zawodowa

Profesor Sławomir Fijałkowski podkreśla, że domeną jego zawodowej aktywności jest przede wszystkim projektowanie – biżuterii, przedmiotu, produktu – oraz wdrażanie wzorów do seryjnej produkcji (wzornictwo przemysłowe)

i opracowywanie strategii rozwoju produktu oraz zarządzania marką. W tym zakresie już od 1998 r. współpracuje z renomowanymi firmami produkującymi biżuterię, jak W. Kruk (przygotowuje autorskie kolekcje biżuterii), Swarovski AG (Triesen/Lichtenstein), Warszawska Fabryka Platerów HEFRA, S&A S.A. (od 2004 – główny projektant, ponad 2 tys. wzorów wdrożonych do seryjnej produkcji), Amberozia Hongkong (od 2012 – autorskie kolekcje biżuterii), Fado Studio (od 2016 – jako dyrektor artystyczny realizuje kompleksowy projekt badawczo-wdrożeniowy i marketingowy związany z przygotowaniem biżuterii i produktu w technologii druku 3D / DMLS). Jego liczone w tysiącach wzory, wielokrotnie wyróżniane m.in. Nagrodą Ministra Gospodarki, sprzedawano na wszystkich rynkach konsumenckich świata, a autorskie kolekcje biżuterii regularnie prezentowane są podczas najważniejszych targów biżuterii na świecie, m.in. Inhorgenta w Monachium, Schmuck w Monachium, VicenzaOro w Vicenzie, JCK w Las Vegas, HKTDC w Hongkongu, Amberif w Gdańsku, Maison & Objet w Paryżu oraz w Tokio, Pekinie, Bangkoku, Dubaju.



Transmutatio – pierścionek, ołów, złoto. *Diamenty są wieczne* – kolczyki, tworzywo sztuczne. Z archiwum artysty

Niezależnie od współpracy z producenckimi potentatami prof. Fijałkowski prowadzi także prywatną pracownię projektową TETRAHEDRON w Gdyni, której przedmiotem działalności jest wzornictwo przemysłowe, projektowanie produktu, prognozowanie trendów stylistycznych, kompleksowe strategie wdrażania rozwiązań projektowych dla przemysłów kreatywnych. Firma Tetrahedron

zaprojektowała i zrealizowała m.in. jeden z systemów wystawowych biżuterii dla legnickiej Galerii Sztuki. Misja „przywracania jakości i znaczenia kultury materialnej”, oferta „projektowanie produktu w oparciu o uważną analizę otoczenia socjo-kulturowego” oraz zaproszenie „na crash-test z prawdziwie eksperymentalnym designem!”⁷ to nie tylko efektowne „marketingowe” slogany firmy, lecz także istota całej postawy twórczej i zawodowej Fijałkowskiego jako artysty-projektanta-naukowca. Produkty biżuteryjne pracowni cieszą się uznaniem i powodzeniem. Spośród wielu udanych obiektów prof. Fijałkowski najbardziej lubi i ceni pierścień nazwany „Pan Dziobak”, który „zaprzecza wszystkim stereotypom związanym z najbardziej niedocenianym polskim tworzywem – bursztynem, a jednocześnie jest perfekcyjnie ergonomiczny i klasycznie jubilerski (srebro rodowane + bursztyn). Poza tym – chyba – udało się zatrzymać projekt w punkcie równowagi pomiędzy produktem (design) a obiektem do kontemplacji (sztuka). Jest też tak zaprojektowany, żeby dzielnie ustał w każdej witrynie o własnych siłach”⁸. Warto dodać, że „Pan Dziobak” jest kuzynem znakomitego, wielokrotnie nagradzanego pierścienia-obiektu pt. „Pumba First” (2011).



Pumba First – pierścień, bursztyn, złoto. Inhorgenta Award Monachium, 2011.
Z archiwum artysty

⁷ Cytaty pochodzą ze strony internetowej firmy: tetrahedron.pl [dostęp: 28 VII 2024].

⁸ Zob. przypis 6.

Działalność artystyczna i kuratorska

Nie licząc szkolnych pokazów, samodzielna, indywidualna aktywność artystyczna Sławomira Fijałkowskiego rozpoczęła się już w roku zakończeniu studiów udziałem w kilku wystawach przeglądowych i konkursowych. Jako artysta złotnik zadebiutował na wystawie w „największym i najważniejszym salonie wystawowym współczesnej biżuterii Wschodniej Europy”, czyli w Legnicy, podczas VIII Ogólnopolskiego Przeglądu Form Złotniczych SREBRO'94⁹. W 1995 r. uczestniczył jeszcze w kilku pokazach: Class of 95 w Londynie (coroczny przegląd prac wybranych absolwentów europejskich szkół złotniczych), Camelot 1113 w Krakowie (ogólnopolski przegląd biżuterii artystycznej organizowany przez prywatną Galerię Ofir, Galerię Skarbiec i Stowarzyszenie Twórców Form Złotniczych – STFZ, wystawa prezentowana w ww. galeriach i w Muzeum Sztuki Złotniczej w Kazimierzu nad Wisłą), Przegląd biżuterii w Goldschmiedehaus w Hanau, Talente 95 w Monachium (międzynarodowy przegląd prac wybranych absolwentów szkół złotniczych z Europy na Targach Biżuterii Inhorgenta). Z oczywistych względów legnicką wystawę uznajemy za najważniejszą, tym bardziej że udany debiut młodego artysty w tym prestiżowym konkursie został doceniony przez jury jedną z nagród¹⁰.

Rok 1995 był początkiem bardzo intensywnego okresu w karierze młodego twórcy, którego portfolio wystawowe, pomimo pracy nad doktoratem (1999) i prowadzenia zajęć dydaktycznych na uczelni, szybko pęczniało w następnych latach. Wymieńmy tutaj zwłaszcza pierwszy indywidualny pokaz w Galerii 86 w Łodzi pod mało efektownym, „banalnym”¹¹ tytułem „Biżuteria” oraz kilka najważniejszych prezentacji zbiorowych w kolejnych latach, jak: 1996 – Srebra stołowe i nie tylko..., PGS Legnica¹², Variationen im Metall – 8. Deutscher Nachwuchswettbewerb für Edelstein- und Schmuckdesign Diamantbörse, Idar-Oberstein, Goldschmiedeschule – Pforzheim; Goldschmiedehaus – Hanau;

⁹ Z uwagi na rozciągnięty na dwa lata proces organizacyjny SREBRA sygnowanie datą kolejnych edycji nie pokrywało się z datą roczną samej prezentacji, która zwykle odbywała się w następnym roku. Warto przy okazji zauważyć, że w 2025 r. przypada 30. rocznica debiutu prof. Fijałkowskiego na legnickim SREBRZE i rozpoczęcia profesjonalnej aktywności artystycznej.

¹⁰ Odnotujemy również, że kolejną nagrodę – prezesa STFZ – artysta otrzymał podczas przeglądu CAMELOT 1113.

¹¹ Ten „banalny” tytuł był swoistą autorską prowokacją, bowiem wystawione tam prace swoją formą nie przypominały potocznego desygnatu terminu „biżuteria”.

¹² PGS – Państwowa Galeria Sztuki w Legnicy po reformie administracyjnej (1999) utraciła status państwowej instytucji i usunęła z nazwy przymiotnik. Niektóre z polskich wystaw prezentowane były także w innych miejscach w kraju i za granicą, co zostało tutaj pominięte.

1997 – Stany materii – PGS Legnica we współpracy z V & V Galerie z Wiednia; 9. OPFZ SREBRO'96, PGS Legnica, Midora Design Award – Międzynarodowe Targi Biżuterii, Lipsk (wyróżnienie, pokaz specjalny powtórzony na Schweizer Schmuck- und Uhrentage, Berno); Top Silver 97, Galeria Studio M. Warszawa, Lampa – Biennale Sztuki Projektowania, BWA Kraków, Instytut Wzornictwa Przemysłowego Warszawa, BWA Bielsko-Biała; 1998 – Amulety, Galeria Sztuki Legnica (II nagroda), W stronę Japonii, Galeria Studio M. Warszawa, Londyn (III nagroda); 1999 – Metall, Galerie der Hochschule für Gestaltung, Linz; 2000 – Akcja-Reakcja, Galeria Sztuki w Legnicy (wystawa indywidualna); Przełamując fale, Galeria Milano Warszawa; Midora Design Award – Międzynarodowy Konkurs Biżuterii Artystycznej, Lipsk; Międzynarodowy Plener Artystów-Złotników i wystawa, Muzeum Biżuterii w Turnowie; Wybór 2000, Galeria Ora Kraków, Galeria Zachęta Warszawa; Klimaty XXI w. w biżuterii, Galeria Studio M Warszawa; 20 lat srebrnych, Muzeum Miedzi (organizator Galeria Sztuki) Legnica.

Warto zwrócić uwagę zwłaszcza na dwie autorskie ekspozycje S. Fijałkowskiego. W 1998 r. w ramach SREBRA'96 (pokaz w 1997 r.) z jego osobistej inicjatywy i we współpracy z wiedeńską Galerią „V & V” Moniki Schwarzsinger powstała znamienita wystawa pt. „Stany materii”¹³. Sześcioro młodych artystów z Austrii i Polski, krytycznie spoglądając na powszechnie panujące w biżuterii maniery i utarte konwencje, oryginalnie zmanifestowało zainteresowanie innymi niż tradycyjne (złoto, srebro) tworzywami biżuterii. Oprócz srebra w pracach zastosowano m.in. aluminium, żelazo, nikiel, stal, mosiądz, silikon, poliuretan, pleksi, kamienie syntetyczne i naturalne, beton, jelita, len, tekstylia, końskie włosie, wełnę. W owym czasie na polskiej scenie złotniczej było to spojrzenie zaskakujące i odkrywcze. Jednak za najważniejszą prezentację wczesnego dorobku Fijałkowskiego należy uznać wystawę indywidualną pt. „Akcja – Reakcja” w Galerii Sztuki w Legnicy¹⁴, sumującą jego dotychczasowe poszukiwania artystyczne i badawcze zawarte w obronionym kilka miesięcy wcześniej doktoracie (1999)¹⁵. W towarzyszącym wystawie katalogu eksplikował źródła, istotę swojej postawy twórczej w następujący sposób: „Praca jest zamkniętym eksperymentem, którego celem jest przeanalizowanie spektrum zagadnień związanych z fenomenem artystycznej

¹³ „Stany materii”, PGS Legnica, grudzień 1997–styczeń 1998, uczestnicy: Andreas Eberharter, S. Fijałkowski, Margit Hart, Piotr Pastusiak, Dariusz Szafranski, Birgit Wie.

¹⁴ S. Fijałkowski, *Biżuteria Akcja-Reakcja, Katalog*, GS Legnica, 28 I–27 II 2000.

¹⁵ Przewód kwalifikacyjny I. stopnia nt. „Prowokacja artystyczna jako czynnik przemian konwencji estetycznych we współczesnym złotnictwie”.

prowokacji w opozycji do utrwalonych przez wielowiekową tradycję kanonów estetycznych określających sztukę jubilerską”¹⁶. Analogicznie jak rozprawa doktorska, wystawa była „rozprawą” z praktykowanymi w biżuterii i designie popularnymi konwencjami. I zarazem wiadomą, ale w intencji konstruktywną prowokacją, nawołującą do porzucenia odtwórczych szablonów i klisz oraz nieulegania presji rynku, emanacją której jest wszechobecny kicz. To wówczas jeszcze „młodzieńcze” credo (*statement*) w kolejnych latach nabierało dodatkowych treści i głębi, układając się w wielowątkowy i wielowymiarowy autorski paradygmat poznawczy, uwzględniany w późniejszej działalności.

W ciągu pierwszych pięciu lat od ukończenia studiów S. Fijałkowski uczestniczył aż w dwudziestu siedmiu wystawach w kraju i zagranicą. Wątek statystyczny nie jest jednak najważniejszy dla tego wczesnego okresu jego twórczości, lecz postawa wobec sztuki (w szczególności – obranej specjalności), styl i artystyczne cele, do których zmierzał. Dla dopiero wchodzącego na szeroką scenę współczesnej biżuterii młodego artysty-projektanta był to okres ostrego sprzeciwu wobec zastanej rzeczywistości, czas poszukiwań własnej, odrębnej drogi. I – jak to często bywało w historii – budowanie swojej pozycji zaczął od zakwestionowania zakorzenionych wtórnych schematów i reguł występujących w tworzeniu biżuterii oraz przypisanych jej funkcji. Krytycznej analizie poddawał wszystkie aspekty tej dziedziny twórczości, od stosowanych materiałów po wykorzystanie formy, funkcjonalność, wreszcie – przekaz, sens. Z jednej strony wrodzony sceptycyzm i błyskotliwość, z drugiej elokwencja i głęboka świadomość twórcza umożliwiały mu tworzenie prac innych niż wszystkie, atrakcyjnych wizualnie, zaskakujących formalnie, intelektualnie świeżych, a przy tym osadzonych w aktualnym kontekście kulturowej ikonosfery i społeczno-cywilizacyjnej rzeczywistości. Już w pierwszych, najczęściej zbiorowych wystawach, jego prace wymykały się tylko estetycznym kryteriom, dowcipnie, krytycznie i z dystansem dialogując z tzw. jubilerską tradycją, niosąc znaczenia i komunikaty pozaestetyczne o wyrażnie kulturowej, społecznej i politycznej proveniencji. Jego prace nie miały „oślepiac” blaskiem połyskliwego srebra (najczęściej używany metal w polskim jubilerstwie), lecz poprzez swoją „nie-typową” (nieozdobną) formę świadczyć nie tylko o wyobraźni autora, lecz nade wszystko o odwadze manifestacji użytkownika. Właściwa i pożądana wartość tej biżuterii rodziła się więc w jednostkowej relacji między twórcą, autorem pracy a jej nabywcą i użytkownikiem.

¹⁶ S. Fijałkowski, *Biżuteria..., Katalog*, s. 1.

Legnica i reszta świata

W XXI w. stałym laboratorium aktywności badawczej i artystycznej Fijałkowskiego stała się Legnica i Legnicki Festiwal SREBRO¹⁷. Przez ostatnie dwadzieścia pięć lat jako generalny konsultant imprezy wpływał na jej aktualny ogólny kształt merytoryczny i organizacyjny, a przede wszystkim decydował o profilu problemowym międzynarodowego konkursu złotniczego – sztandarowego i najważniejszego wydarzenia Festiwalu. Podczas każdego z konkursów S. Fijałkowski występował w kilku rolach: kuratora, jurora i artysty prezentującego swoje prace (poza konkursem, podobnie jak pozostali jurorzy). Pomiędzy zagadnieniami podejmowanymi w konkursowych wystawach a postawą i zainteresowaniami twórczymi i badawczymi (najpierw doktora, potem profesora) daje się zauważyć ewidentna korelacja. Obie te sfery – refleksji i działania – łączy najogólniej rzecz ujmując perspektywa antropologiczna, socjokulturowa. W takim kontekście postrzegał i odnosił się zarówno do tradycji sztuki (biżuterii), jak i jej aktualnej funkcji, demaskując przy okazji narosłe przez wieki semantyczne i wartościujące nieporozumienia czy wręcz zafałszowania, sprowadzające ją w potocznej mentalności do funkcji wyłącznie dekoracyjnej i tezuracyjnej, a wcześniej bardzo często także magicznej. W Legnicy Fijałkowski był pomysłodawcą i autorem kuratorskiego wprowadzenia do tematów większości konkursowych wystaw z ostatnich dwudziestu lat. Wymieńmy najważniejsze i najciekawsze z nich: *AUTOPORETRET* (2001), *KRĄG* (2003 – o powtarzalności i cyklach natury i humanistycznych wartości), *SMS Short Message Silver* (2004 – o wpływie nowych technologii na mentalność i zachowania współczesnego człowieka), *DEKONSTRUKCJA-REKONSTRUKCJA* (2005 – reakcja na falę modnego postmodernizmu w sztuce, architekturze, designie), *SKANDAL*¹⁸ (2006 – refleksja nt. prowokacji, zjawiska skandalu jako metody twórczej: czy służy tylko autopromocji, czy przewartościowaniu obowiązujących kanonów?), *PIĘKNO ABSOLUTNE* (2007 – o współczesnych definicjach i pojmowaniu piękna),

¹⁷ W 2000 r. S. Fijałkowski na prośbę niżej podpisanego zgodził się zastąpić w roli konsultanta imprezy Marka Nowaczyka, związanego z nią od jej początku w 1979 r. Już w 2001 r. zrezygnowano z sygnowania legnickich pokazów biżuterii dotychczasowym określeniem OPFZ i dla dynamicznie rozwijającej się imprezy (nowe cykle wystaw i wydarzenia) wprowadzono ogólną kłamrę pn. Legnicki Festiwal SREBRO.

¹⁸ Wystawa wzbudziła ogromne kontrowersje, m.in. uliczne protesty i modlitwy w intencji nawrócenia dyrektora GSz, żądanie zwolnienia dyrektora skierowane do prezydenta miasta przez biskupa legnickiego, wycofanie głównego sponsora (KGHM Polska Miedź), utratę patronatu Ministerstwa Kultury. W prowadzonym przez prokuraturę w tej sprawie śledztwie przesłuchiwany był również prof. Fijałkowski. Śledztwo umorzono.

EXLUSIVE (2008 – o nowych kryteriach wyjątkowości, luksusu i prawdziwych wartościach), *DEKADENCJA* (2009 – o kryzysie nadmiaru i konsumpcji), *MI-NIMUM* (2010 – o potrzebie powrotu do istoty prawdziwych wartości, którą wyraża znana fraza Miesa van der Rohe „mniej znaczy więcej”), *SEXY* (2011 – o pogoni współczesnego człowieka za zastępczymi wartościami), *GRANICE* (2015 – o kryzysie identyfikacji kulturowej, profetycznie wyprzedzające katastrofę migracyjną ostatnich lat i nowe wojny), *RITUAL* (2012 – o zrutynizowanych obyczajach i irracjonalnych codziennych rytuałach w czasach cywilizacji rozumu i nieograniczonego postępu), *REVOLT* (2013 – pytania o charakter, powody i granice społecznych wybuchów młodych „wkurzonych”¹⁹), *CLASSIC* (2014 – refleksja nad obecnością i znaczeniem klasycznych ideałów piękna i moralności w życiu codziennym), *TOŻSAMOŚĆ* (2017 – o kryzysie tożsamości w skali indywidualnej i społecznej), *ILUZJA* (2018 – o niedocenianej sprawczej roli iluzji i rzeczywistości alternatywnej, o iluzji w fizyce, estetyce, polityce i codziennym życiu społecznym (*fakenews*), *STILL HUMAN?* (2021 – o szansach i zagrożeniach człowieczeństwa w dobie AI), *DOTYK* (2022 – o roli i tęsknocie za bezpośrednim kontaktem między ludźmi, zastępowanym przez cyfrowych pośredników), *JAKOŚĆ* (2023 – o dzisiejszym pojmowaniu jakości, czym jest i kto o tym decyduje), *EMPATIA* (2024 – o funkcjach i znaczeniu współczesnej biżuterii w kontekście relacji twórca-odbiorca, zwłaszcza oczekiwania tego drugiego).

W podobnej do „legnickiej” roli występował Fijałkowski przez wiele lat w Gdańsku (od 2012 r.) blisko współpracując z Międzynarodowymi Targami Biżuterii AMBERIF. Zainicjował tam i prowadził autorsko-kuratorski nadzór nad towarzyszącym targom Międzynarodowym Konkursem na Projekt Biżuterii z Bursztynem pn. Amberif Design Award. W analogii do legnickiego Międzynarodowego Konkursu Sztuki Złotniczej każda edycja kontynuowanego do dziś projektu opatrzona jest tematem nawiązującym do aktualnych zjawisk i procesów społecznych, także w sztuce współczesnej. Przykładowe tematy: 2009 – Niebiżuteria, 2010 – Natural Mystique, 2011 – Story Telling, 2012 – N:Joy, 2014 – Materia prima (SEGSz), 2015 – Mimesis, 2016 – Transition, 2017 – Peryferia, 2018 – Uśmiech losu/Serendipity, 2019 – Kairos. W 2015 r.

¹⁹ Ruch „indignados” (oburzonych, wkurzonych) – społeczny zryw w Hiszpanii (maj 2011–2012) przeciw nadużyciom korporacji i banków, przeciw niesprawiedliwej dystrybucji dóbr i bogactwa. Protesty, głównie młodych ludzi, rozlały się na wiele światowych stolic. Także w Ameryce jako Okupuj Wall Street (*Occupy Wall Street*), jako seria demonstracji o charakterze okupacyjnym w Nowym Jorku (wrzesień 2011). Uczestnicy protestowali głównie przeciwko nierównościom społecznym, chciwości korporacji, banków oraz przeciwko nadmiernemu wpływowi na rząd bankierów, wielkich korporacji i lobbystów.

wraz z Wimem Van der Kerkhofem (Galeria Villa de Bondt, Gandawa) i Galerią w Legnicy na kilka lat powołuje do życia Gdańsk Baltic Amber Biennale (2015, 2017) – międzynarodową wystawę biżuterii z użyciem bursztynu, do której zapraszani są wybrani europejscy twórcy.

Niezależnie od stałej artystyczno-kuratorskiej współpracy przy LFS SRE-BRO w Legnicy artysta uczestniczył w kraju i za granicą w wielu ważnych i prestiżowych międzynarodowych pokazach sztuki biżuterii i design, jak na przykład (wybór): Gadgets – out of fashion anyway – Galeria YES w Poznaniu (2010 – wystawa indywidualna), Spirit of Stone – Muzeum Południowej Karelii w Laappenranta, Finlandia, Deutsches Edelsteinmuseum w Idar-Oberstein, Niemcy (2011), Skamieniałe łyż – Galeria Villa de Bondt w Gandawie i GSz Lca (2013), Galeria V&V w Wiedniu (wystawa indywidualna), Galeria l'Amarante w Barcelonie, w Muzeum Bursztynu w Gdańsku (2015), Beijing Design Week w Pekinie (wystawa indywidualna – 2015), Roosevelt House w Szanghaju, IaoHin Gallery Makau, Lion's Club w Hongkongu (2014), Pawilon Polski – Wystawa Światowa EXPO w Mediolanie (2015–2018, 2021), Infraviolet – Paris Design Week (2015), Natura Morte – Muzeum Narodowe Wrocław, Together – Kunstpavillon Monachium, Rzeczy. Kultura materialna. Zbrojownia Gdańsk (2017) Titanium – Inhorgenta Monachium, PL 100 – GSz Legnica, Odcienie bieli i czerwieni – GSz Lca, Beauty Trapped in Time – Muzeum Narodowe Prowincji Yunan-Kunming, (2018), Around the Table – Design Center Honkong, Baltic Amber-Legacy & Modernity – Biennale sztuki w Wenecji (2019) Action Collection – GSz Legnica (2020), Osiem ósmych – Muzeum Bursztynu Gdańsk (wystawa indywidualna), Entwined – International Show Honkong (2022).

Zamiast podsumowania

Zważywszy na ogólnie bardzo szeroki zakres aktywności zawodowej S. Fijałkowskiego, tym bardziej wypada podkreślić jego ogromny dorobek w sferze działalności artystycznej. Zewnętrznym przejawem tego ewidentnego sukcesu jest coroczny udział w licznych wystawach oraz wiele zdobytych nagród i wyróżnień. Warto więc poświęcić kilka słów źródłom i cechom tej oryginalnej twórczości, za którą – upraszczając – stoi wiedza, intelekt, talent, otwartość, pracowitość i konsekwencja artysty w eksplorowaniu szerokiego obszaru twórczych zainteresowań. Źródłem tej twórczości wydaje się antropologiczny punkt widzenia, szerokie spojrzenie na biżuterię jako przejaw kultury i sztuki oraz wręcz atawistycznych potrzeb człowieka. Jako zaspokajanie nie tylko potrzeb *stricte* estetycznych człowieka, ale i symbolicznych, politycznych, teza-

racyjnych, a nawet terapeutycznych. Nie kwestionując wagi estetycznej jakości przedmiotu, artysta jednocześnie postuluje porzucenie wąskiego traktowania biżuterii jako tylko ozdoby, dekoracji, pustego znaczeniowo obiektu estetycznego na rzecz włączenia go do zbioru wytworów sztuki i kultury materialnej, zarówno w aspekcie historycznym (tradycja), jak – zwłaszcza – w aktualnym kontekście cywilizacyjnym.

Historia i tradycje sztuki biżuterii są mu doskonale znane, stanowią przedmiot internalizacji i punkt odniesienia do własnej twórczości. Relacja ta nie ma jednak charakteru afirmacyjnego czy naśladowczego, lecz permanentnie analizujący, kontestacyjny, żeby nie powiedzieć konfrontacyjny (jak na początku kariery). Przełamywanie konwencji (złotniczych, artystycznych), stereotypów i schematów nie jest przypadkiem, lecz jego metodą. Młodzieńcza buntowniczość, radykalne kwestionowanie zastanego porządku estetycznego i rzeczywistości, często kiczowatej i wulgarnie zmerkantylizowanej, są obecne także w jego dojrzałej twórczości, jakkolwiek objawiają się w bardziej wysublimowanej, czy(taj) – wyrafinowanej formie. Fijałkowskiego dialogowanie z tradycją to dialog krytyczny, konfrontacja z mitem, nawykiem, rutyną. Jednak skłonność do destrukcji starego układu, porządku, implikuje zarazem kategoryczną potrzebę konstrukcji. W jego wydaniu ten postmodernistyczny proces (tworzenia) nie sprowadza się tylko do prostego kolażu zbudowanego z zdekonstruowanej przeszłości. Nie jest kolejną wersją „starej” sztuki, lecz nową, inną i rzeczywistą wartością, adekwatną do idei, miejsca i czasu powstawania dzieła. Kontekstualne, sytuacyjne podejście sprawia, że prace rezonują znaczeniowo, są zarazem czytelne i intelektualnie inspirujące. Desygnat jest tutaj zaledwie pretekstem, liczy się konotacja, intensja. A te zależne są również od właściwości otoczenia i samego obserwatora. Oczywiście nawet najbardziej utylitarny charakter przedmiotu biżuteryjnego nie musi wykluczać znaczenia, sensu, treści, istnienia konceptu i kontekstu, ale z pewnością mu nie sprzyja.

Sławomir Fijałkowski jest artystą, który – w odróżnieniu od wielu innych – nie ugrzązł w pętli jednego tematu czy formy, nie zasklepił się w kokonie jednego problemu czy perspektywy widzenia. Biżuterię i projektowanie rozumie szeroko, holistycznie. Jako wypowiedź, która nie może być oderwana od materialnego i symbolicznego kontekstu rzeczywistości. No i nie może być... nudna. Taka świadomość i strategia wymaga uważności obserwatora, wnikliwości analityka i kreatywności twórcy. Jego twórczość jest więc formalnie wyrafinowana i odświeżająca intelektualnie, bogata w nieoczywiste, wielowarstwowe skojarzenia i sensory. Błyskotliwość, prowokacja, kontestacja, humor, ironia, dystans – to cechy, które bez szkody dla funkcjonalności z łatwością odnaleźć można w tworzonych przez niego formach biżuteryjnych. Warstwy znaczeniowe prac Fijałkowskiego

(podobnie jak problemów podejmowanych w inicjowanych przez niego konkursach) dotyczą różnych obszarów, zagadnień i kwestii związanych ze sztuką, kulturą, cywilizacją, mitem i stereotypem, społeczną mentalnością i tożsamością, polityką i obyczajowością oraz z licznymi globalnymi problemami. Można z pewnym uproszczeniem stwierdzić, że w przypadku tej twórczości antropologia kulturowa stała się niewyczerpalnym źródłem treści sztuki. A jeśli spojrzeć na całą działalność artystyczną Fijałkowskiego, jego postawę i metodę twórczą, to uzasadnione wydaje się przywołanie kilku nazwisk duchowych mentorów, jak J. Świdziński, J. Derrida, Z. Bauman, C. Levi-Strauss, U. Eco, Y. Park.

Kontakt z biżuterią Fijałkowskiego to mocne, inspirujące przeżycie dla każdego odbiorcy. Jego prace to semantyczny *rollercoaster*, „ostra jazda” po zrutynizowanym umyśle konsumentów, po piktograficznej współczesnej mentalności, nieustanna gra, zabawa i ekwilibrystyka znaczeniowa, rozszerzanie rzeczywistości i bogate wypowiedzi, nasycone w zaskakujące konteksty i skojarzenia. Narracja, anegdota, opowieść nie są tutaj najważniejsze czy niezbędne, lecz przekaz i sens. Tak szeroko sformułowane, zakodowane komunikaty wymagają od odbiorcy niezbędnego kapitału kulturowego. Zależy mu na zainicjowaniu głębszej refleksji, ale często wywołuje też ogromne emocje, a nawet kontrowersje, zarówno wśród widzów, jak i we własnym środowisku. Formy jego prac mieszczą się w rozległym spectrum²⁰, od cytatów z brutalizmu (Siekiera, 2009²¹, *Bloody Cherry*) po perfekcję geometryczną (*Reversace*, *Nóż do truskawek*, *Ivory*, *Piana*, *Sitting Budda*, *Sketchbook*, *Express Cixi*), od prostego skojarzenia i inspiracji z pierwotną naturą (*Kult słońca*, *Inkluzja*, *Bumerang*, *El Mundo Mas Grande*) po konceptualizm, (*Eurokolczyki First Bracelet*, *Pregnant*, *The numer you are trying to reach is currently unavailable*) intelektualną wiwisekcję i kontestację rzeczywistości z jej wszystkimi odrażającymi przejawami, jak konsumpcjonizm, przemoc, globalizm, zmiany klimatyczne, etc. (*No BSE*, *Złe czasy dla demokracji*, *Fine Gold 999,9*, *Nasza armia walczy o pokój*, *Perły ≠ łzy*, *EL-DORADO. Jeszcze więcej złota!*). Co ciekawe, precyzja geometryczna prac wydaje się źródłem i jednym z ważniejszych wyznaczników jego stylu. Wykorzystywanie uniwersalnego języka geometrii w projektowaniu biżuterii i całego świata przedmiotów jest oczywiste, powszechne i stare jak świat. Nie wszyscy jednak potrafią korzystać z tych zasobów w sposób twór-

²⁰ Opis różnorodności form i – zwłaszcza – bogactwa przekazu całej twórczości artysty przekracza ramy skromnego artykułu, dlatego ograniczam się tutaj tylko do zasygnalizowania najważniejszych obszarów zainteresowań, poruszanych tematów czy problemów oraz podania tytułów wybranych prac.

²¹ Kamienna siekiera, zbudowana z otoczaka i drewnianego trzonka z marketu, została premiirowo pokazana w ramach 18. MKSZ pt. Dekadencja.

czy, więc stworzenie dzieła oryginalnego jest niezwykle trudne. Najczęściej i bez finezji eksploatowane są najpopularniejsze figury jak okrąg, kwadrat, prostokąt, trójkąt, tymczasem Fijałkowski jest mistrzem linii krzywych, parabolicznych, balistycznych, wszelkich wywodzących się z owalu. Podobnie jak indywidualna „kreska” charakteryzuje i wyróżnia świetnego rysownika, tak stosowane w jego projektach krzywizny są tak specyficzne, charakterystyczne i unikatowe w kształtach, że łatwo pozwalają odróżnić powstałe prace od innych. A to wystarczający powód, by mówić o oryginalnym stylu artysty. Poza wszystkim jednak – co znaczące lub funkcjonalne jak w przypadku przedmiotów praktycznych, użytkowych – jego dzieła są obiektami estetycznymi i to bardzo wysokiej klasy. Nie ma w nich niczego semantycznie zbędnego czy obojętnego, są przemyślane i kompletne. I chociaż formalnie zamknięte, to w sensie interpretacyjnym jawią się jako „dzieło otwarte” takie, jak je definiował Umberto Eco.

Warto przy okazji zauważyć, że S. Fijałkowski należy do prekursorów wciąż nielicznej grupy złotników-projektantów wykorzystujących w twórczości *stricte* artystycznej najnowsze zdobycze technik cyfrowych. Perfekcyjne opanowanie i wykorzystanie projektowania komputerowego i nowoczesnych materiałów oraz połączenie ich z tradycyjnymi surowcami jubilerskimi, a nawet z najbardziej naturalnymi, wręcz „pierwotnymi”, jak otoczaki z nadbałtyckiej plaży²², jest świadectwem dizajnerskiej wirtuozerii i szerokich intelektualnych horyzontów autora, a znakomite efekty potwierdzone są uznaniem salonów i sukcesem komercyjnym. W ogólniejszym sensie jego twórczość – jakkolwiek patetycznie to zabrzmie – wydaje się też symbolicznym przerzucaniem pomostów pomiędzy archetypicznymi potrzebami człowieka pierwotnego i współczesnego.

Na koniec pozwolę sobie wyrazić nadzieję na artystyczne ukoronowanie wielką retrospektywną wystawą i publikacją twórczości prof. Sławomira Fijałkowskiego z okazji zbliżających się rocznic: 30-lecia aktywności artystycznej i 25-lecia bliskiej współpracy merytorycznej z Galerią Sztuki. Jestem przekonany, że do jubileuszowych gratulacji dołączą z dedykowanymi pracami artyści z całego świata, a Legnica na ten czas stanie się stolicą świata biżuterii.

²² Jak jego słynna „neolityczna siekiera”, czyli wielokrotnie replikowana praca, której aktualny tytuł zawierał współrzędne geograficzne miejsca znalezienia użytego w niej naturalnego kamienia, np. Rozewie - 54°49'57.6" N 18°20'11.9".